

Paweł Malendowicz

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

**Obszary krytyki państwa w prasie komunistycznej
w latach 1991–2015 (na przykładzie publikacji
czasopisma „Brzask”)**

Myśl komunistyczna w Polsce przełomu XX i XXI wieku stanowi margines działalności twórczej i propagandowej ruchów społecznych i partii politycznych. Wpisuje się ona w wielość nurtów krytycznych wobec przemian politycznych i gospodarczych przełomu stuleci. Jej podstawy stanowią rozważania dziewiętnastowiecznych myślicieli i ich uczniów. Do nich współcześni komuniści odwołują się, dokonując recepcji ich myśli. I choć ruch komunistyczny bardziej pogrążony jest w walce o przetrwanie niż realizację dalekosiężnych celów, to jego krytyka rzeczywistości politycznej i gospodarczej mijającego ćwierćwiecza nie jest odosobniona. Obok ruchu anarchistycznego, trockistowskiego (będącego szczególną odmianą komunizmu), radykalnie ekologicznego, nacjonalistycznego czy neofaszystowskiego, a szerzej także antyglobalistycznego, odrzucenie dróg przemian po 1989 roku w Polsce jest dla komunistów rudymentarnym elementem ich przekazu programowego i propagandowego. Mimo tego, że oceny komunistów dokonywane wobec przeszłości i współczesności Polski i świata wywiedzione zostały z przesłanek ideologicznych, mają charakter ultymatywny, bezkompromisowy i nieelastyczny, a z perspektywy demokracji parlamentarnej i kapitalizmu wydają się wręcz pozbawione elementarnej dozy racjonalizmu, nie należy traktować ich jako bezużytecznych. Rafał Chwedoruk apelował przed laty: „Obecnie alterglobalistyczne krytyki wskazują na zagrożenia dla demokracji ze strony gospodarki rynkowej. Dlatego, mając na względzie trafność wielu historycznych przestróg płynących niegdyś ze strony lewicowych radykałów, warto, by główny nurt opinii publicznej brał ich głos pod uwagę” (Chwedoruk 2008: 281).

Stąd celem przytaczanych poniżej opinii oraz enuncjacji publicystów i działaczy ruchu komunistycznego, a także ich analiz i refleksji, jest wskazanie dominujących obszarów krytyki państwa, dokonanej z perspektywy komunistycznej, a ściślej – Komunistycznej Partii Polski (KPP) i jej czasopisma „Brzask”. Zastosowanie ilościowej i jakościowej analizy treści do badań nad przekazem prasowym, w połączeniu z badaniami longitudinalnymi i stosowaną w badaniach myśli politycznej metodą zbiorów rozmytych, pozwoliło na osiągnięcie tak sformułowanego celu.

Komunistyczna Partia Polski i czasopismo „Brzask”

KPP powstała w 2002 roku, ale jej korzenie tkwią w działającym w ostatniej dekadzie XX wieku Związku Komunistów Polskich „Proletariat” (ZKP). Zjazd założycielski partii odbył się w Dąbrowie Górniczej i tam mieści się siedziba KPP (Malendowicz 2006: 31–35).

W swoim *Statucie* z 2002 roku członkowie partii uznali, że „Komunistyczna Partia Polski jest partią marksistowsko-leninowską nawiązującą do najlepszych patriotycznych i internacjonalistycznych tradycji polskiego ruchu robotniczego. Źródło swej działalności ideowo-programowej upatruje w idei komunistycznej, w niej bowiem widzi przyszłość świata. Dopiero komunizm uwolni ludzkość od niepewności jutra, od strachu przed wojnami, od nędzy i poniżenia. Położy kres panowaniu wyzyskiwaczy nad ludźmi pracy, panowaniu narodów silniejszych nad słabszymi. Jego realizacja zapewni materialny i duchowy rozkwit ludzkości” („Statut Komunistycznej Partii Polski” 2002).

W przyjętym w 2002 roku *Programie* KPP ogłosiła, że jej celem jest socjalizm, którego istotą jest możliwość pełnego korzystania z efektów pracy przez każdego, kto ją wykonuje. Oznaczać to miałyby sprawiedliwe, odpowiednie do efektów pracy wynagrodzenie, co umożliwiłaby społeczna własność środków produkcji. Socjalizm oznaczać ma też demokrację. W jej ramach gospodarka jako główna dziedzina życia społecznego jest kontrolowana przez wszystkich. Socjalizm został przez KPP potraktowany jako ustrój, który może zapewnić wykorzystanie wielkich technicznych zdobyczy ludzkości dla dobra człowieka, a jego naczelną zasadą jest podział wytwarzanych dóbr według kryterium nakładu pracy. O komunizmie partia nie pisała w swoim programie, ograniczając się do lakonicznych sformułowań o tym, że w miarę rozwoju społeczeństwa socjalistycznego coraz istotniejsza stawać się będzie zasada komunizmu, wyrażająca się w kryterium podziału pracy i dóbr „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”. Osiągnięcie celu, jaki KPP postawiła sobie, a więc komunizmu, traktowała jednak jako sprawę dalekiej przyszłości. Za początek urzeczywistniania tego celu uznała obalenie kapitalizmu. Zdaniem komunistów gospodarka światowa musi się opierać na zasadach sprawiedliwego międzynarodowego podziału pracy. Wszystkie narody mają też prawo do samostanowienia, a pokój musi stać się fundamentem socjalistycznego świata. W „programie minimum” deklarowała walkę:

- przeciwko Unii Europejskiej,
- przeciwko NATO,
- o utrzymanie praw i wolności demokratycznych,
- o zaprzestanie prywatyzacji i reprivatyzacji,
- o jawność życia gospodarczego,
- o lustrację majątkową,
- o skrócenie czasu pracy zamiast bezrobocia,
- o godziwe zarobki,
- o reformę systemu podatkowego,

- o prawo pracowników do zrzeszania się,
- o udział załóg w kierowaniu zakładami pracy,
- o bezpłatną, powszechną oświatę,
- o bezpłatną służbę zdrowia,
- o oddłużenie rolników i państwowy system kontraktacji,
- przeciwko dyskryminacji spółdzielni („Program Komunistycznej Partii Polski” 2002).

Organem prasowym KPP (a wcześniej ZKP „Proletariat”) było czasopismo „Brzask” ukazujące się od 1991 roku. Na jego łamach publikowane były informacje wewnątrzpartyjne, odnoszące się do funkcjonowania międzynarodowego ruchu komunistycznego, a także analizy i oceny dokonywane z perspektywy ideowej komunizmu. Obszary krytyki państwa w publikacjach tego czasopisma można usystematyzować w następujące grupy tematyczne: demokracja, elity polityczne, Kościół i religia, gospodarka rynkowa i globalizacja kapitalizmu, polityka społeczna państwa, edukacja młodzieży, polityka zagraniczna Polski, Unia Europejska, polityka militarna i NATO.

Demokracja

Demokracja parlamentarna została odrzucona przez KPP z uwagi na jej, jak go określano, antyproletariacki charakter. Komuniści nazywali ją wprost „demokracją burżuazyjną”, będącą w opozycji do „demokracji socjalistycznej”. Pierwsza bowiem zapewniać miała władzę i realizację interesów nielicznych, druga zaś miała być demokracją zapewniającą realizację potrzeb klasy robotniczej, czy szerszej klasy pracowniczej i ludzi pracy najemnej, a więc większości społeczeństwa. Demokracja burżuazyjna oznaczać miała – by odwołać się do słów Isaiaha Berlina – wolność biedaka, który ma prawo zakupu luksusowych towarów w supermarkecie (Berlin 1994: 51). W czasopiśmie „Brzask” Adam Ceklarz podsumował w 2005 roku: „Naród ma się cieszyć, że został wyzwolony z kajdan komunizmu, cieszyć się, że wygnaliśmy ruskich okupantów i dawać na tacę, a nie zawracać głowy rządzących duperelami. Na przykład: jak wyżywić rodzinę. Jest wolność, jest demokracja i każdy ma swobodę działania. Takie są reguły demokracji! A jak ktoś nie potrafi korzystać z wolności i demokracji, to jego sprawa!” (Ceklarz 2005: 10).

Jako jedną z możliwych alternatyw dla demokracji burżuazyjnej czasopismo „Brzask” podawało system wyborczy na Kubie. W opublikowanej w 2008 roku odpowiedzi Ambasady Kuby na pytanie redakcji „Brzasku” o ordynację wyborczą w tym państwie, przytoczono następujące jego cechy:

- brak udziału partii komunistycznej w procesie wyborczym,
- sam naród ma wyłączne upoważnienie do bezpośredniego nominowania swoich kandydatów na publicznych i otwartych zebraniach wyborczych,
- każda osoba wybrana może być odwołana przez swoich wyborców w jakimkolwiek momencie wykonywania mandatu,
- naród kontroluje pracę, jaką wykonują jego przedstawiciele,

- naród bierze udział razem ze swoimi przedstawicielami w podejmowaniu najważniejszych decyzji obejmujących pojedynczą osobę lub też cały naród,
- rejestracja wyborcza jest automatyczna i bezpłatna,
- liczenie głosów, jakie otrzymują kandydaci, dokonuje się w obecności obywateli, a nawet obcokrajowców,
- aby zostać wybranym na Delegata do Zgromadzenia Gminnego lub Wojewódzkiego Władzy Ludowej i na Posła do Zgromadzenia Narodowego, kandydat musi uzyskać ponad połowę ważnych głosów („Wybory, parlament...” 2008: 4).

Przytaczając powyższe zasady, „Brzask” nie opublikował jednak ocen, które podważają ich autentyczność, i które nie potwierdzają demokratycznego charakteru systemu politycznego Kuby. Traktowanie takich zasad jako wzorzec jest jednak właściwe także innym ruchom sprzeciwiającym się neoliberalnej globalizacji. Traktowanie ich jednak jako realizowanych na Kubie jest przykładem specyficznego sposobu myślenia, opartego nie na racjonalizmie, a na wierze, z za jej sprawą, utopijnego woluntaryzmu.

Elity polityczne

Pokłosem odrzucenia demokracji parlamentarnej przez KPP była krytyka elit politycznych w Polsce, sprawujących władzę w okresie transformacji ustrojowej. Jak w opublikowanym w 1994 roku wierszu Tadeusza Chmiela pt. *Coście zrobili*, nazywane one były przez komunistów „zdrajcami ludu” i „pasożytami” (Chmiel 1994: 1), a opinie takie, jak poniższa, opublikowana w „Brzasku” w 2004 roku, nie były odosobnione: „Nie wydaje się aby najbliższe wybory parlamentarne jakoś uporządkowały polską scenę polityczną i poprawiły w sposób istotny wizerunek Sejmu jako reprezentanta woli narodu. Nie bez powodu działalność większości naszych posłów i senatorów wzbudza powszechne oburzenie i dezaprobatę. Nie lepiej są oceniani radni władz samorządowych różnych szczebli. Jak rzadko w którym państwie nasi wybrańcy narodu brylują w działaniach pozornych, w tzw. puszczaniu pary w gwizdek i przysłowio- wym młóceniu słomy za pieniądze podatników” (Jaśkiewicz 2004: 5).

Publicyści „Brzasku” w dosadny sposób, z użyciem wulgarnego języka, opisywali stosunek elit politycznych do narodu i ich uzależnienie od zewnętrznych ośrodków władzy (Ceklarz 2005: 10). Wskazywali też na rozkład moralny elit, ich interesowność, degenerację i antyspołeczność: „(...) obecnie widać wyraźnie, jak Polska dotknięta została rozkładem moralnym, który okazał się złem najstraszliwszym, bez porównania gorszym od wszystkich afer gospodarczych jakie szaleją w naszym kraju. To zastój umysłowy narzucony przez prąd «obskurantyzmu», który nie sprzyja rozwojowi talentów, na oświecenie w tej sprawie trzeba będzie długo poczekać. Kto szanuje fakty i z nimi się liczy, ten powie, że inaczej być nie mogło. Chora, zdegenerowana jest elita polityczna, z «tłumu» można by jeszcze coś wyrzezać. Kolejne rządy dokonujące przekształceń własnościowych, a faktycznie zawłaszczające dla siebie majątek narodowy stworzony ciężką pracą całych pokoleń narodu polskiego, jest sprzeniewierzany, sprzedawany międzynarodowemu kapitałowi,

zdradzając Polskę na wszelkie możliwe sposoby w postaci angażowania się w konflikty wojenne przy udziale największego grabieżcy imperialistycznego, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki, dorobiła się tego, że musiało dojść do rozprzężenia takiego jakiego obecnie przeżywamy. Władza istnieje po to, aby służyć społeczeństwu, a jeżeli nie służy, należy ją zmienić” (Winnex 2005: 9).

Ale krytyka elit politycznych przybrała też inną formę. Nie była to wyłącznie niestylizowana i niegramatyczna krytyka publicystyczna, ale także formułowana „poetycko”. Przykładem niech będzie fragment wiersza o wymownym tytule *Pokaż im palec*, opublikowanego w 2011 roku:

Przy ołtarzu dumnie stoi
kłamstwo leje mu się z ust
pragnie władzy i zaszczytów
pieniądz to jedyny bóg
Malwersacje i korupcja
to parlament cały nasz
brudne ręce, mętne oczy
polityki naszej znak (...) (MP 2011: 7).

Kościół i religia

Komuniści jeszcze w początkowym okresie transformacji ustrojowej, jako „Proletariacy”, opowiadali się za rozdziałem państwa i Kościoła oraz przeciwko obowiązywaniu i dominacji „doktryny prawicowo kościelnej”. Dostrzegali miejsce Kościoła w życiu społecznym, ale negowali jego udział w podejmowaniu decyzji w życiu politycznym (*Brzask* 1991a: 2). W kwestii sporów dotyczących ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego uznali, że Kościół chciał „wzorem średniowiecza sprawować «rząd dusz»”. Publicyści „Brzasku” twierdzili nawet, że Polsce groziło zamknięcie w sensie ideowym i kulturowym, przestrzegali przed możliwością wprowadzenia cenzury i różnego rodzaju form kontroli sumień (*Brzask* 1991b: 1).

Genezę zdarzeń i procesów politycznych transformacji komuniści upatrywali m.in. w zmianach politycznych przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku oraz „chadecko-nacjonalistycznej ideologii i argumentacji” NSZZ „Solidarność” i osób z kręgu związku, przy aktywnym udziale Kościoła katolickiego, w tym jego hierarchii i Jana Pawła II (Wiktor 2004: 8). Według nich kapitalizm sankcjonować miała religia chrześcijańska, która była nieprzychylnie usposobiona do socjalizmu i komunizmu (Malendowicz 2006: 153).

Krytyka Kościoła katolickiego prezentowana w czasopiśmie „Brzask” była znacznie bardziej wyrazista i dosadna w początkowym okresie wydawania pisma, zwłaszcza zaś w czasie funkcjonowania ZKP „Proletariat”. Wówczas formułowana była wprost, a adresowana była bezpośrednio do Kościoła zinstytucjonalizowanego i jego hierarchów. W okresie działalności KPP krytyka Kościoła stała się elementem szerszej krytyki państwa, elit politycznych i przemian politycznych w kraju. Jakkolwiek to materializm historyczny jest podstawowym elementem

ideologicznym komunizmu, to jednak filozofia materialistyczna nie była bezpośrednio wykorzystywana w krytyce Kościoła i religii w wymiarze propagandowym. Materializm stanowił jednak przesłankę konstrukcji programu KPP.

Gospodarka rynkowa i globalizacja kapitalizmu

Jednym z zasadniczych elementów przebudowy ustrojowej państwa w latach dziewięćdziesiątych XX wieku była transformacja gospodarcza. Jej podstawę stanowiła zmiana zasad własnościowych i relacyjnych przejawiających się w urynkowaniu i konkurencyjności podmiotów gospodarczych. Budowniczymi kapitalizmu w Polsce „Brzask” nazywał Leszka Balcerowicza, Marka Belkę, Grzegorza Kołodkę i Janusza Lewandowskiego. Do nich kierował ocenę skutków prywatyzacji, odwołując się jednocześnie do innych postaci zajmujących się naukami ekonomicznymi. Oceniał, że większość najważniejszych dla polskiej gospodarki zakładów pracy została sprzedana za 10–15% ich wartości. Ich nowi właściciele nie byli Polakami. 80% banków zostało sprzedanych obcym podmiotom. Stąd trudności w kierowaniu gospodarką. Stąd też proceder wzbogacania się urzędników i polityków (Jaśkiewicz 2004: 3). Kapitalistyczna prywatyzacja została nazwana „kwintesencją panowania kapitału nad pracą” („Stanowisko Organizacji...” 2005: 3). Ponadto po 15 latach przemian gospodarczych, jak oceniał Zbigniew Wiktor, produkcja przemysłowa miała spaść do poziomu z lat sześćdziesiątych, a produkcja rolna do poziomu z lat pięćdziesiątych XX wieku. Zerwane zostały więzi gospodarcze z Rosją i innymi krajami nieistniejącej już Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), zlikwidowano Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) i spółdzielnie produkcyjne. Degradacji uległa kolej i komunikacja autobusowa. Polska została zalana towarami obcych koncernów (Wiktor 2004: 7).

Oceniając zasady obowiązujące w gospodarce rynkowej, Jurij Rewold w „Brzasku” z 2009 roku uznał, że „prawa rynku są prawami dżungli”. W tym kontekście analizował pojęcie wolności gospodarczej: „Pojęcie «wolności gospodarczej» wydaje się być kuriozalne. Czy możemy bowiem nazwać nieograniczoną swobodę podporządkowywania sobie ludzi w celu pomnażania i akumulacji własnego kapitału wolnością? Wolność jednostki, aby czyniła społeczeństwo wolnym musi być przynajmniej ograniczona wolnością drugiej jednostki. Oślawiona «wolność gospodarcza» nie tworzy wolnego społeczeństwa, ani nawet jego fragmentu. Wolność pracowników najemnych jest systematycznie ograniczana przez ich «pracodawców», którzy stosując wszelkie możliwe prawne bądź bezprawne środki pragną wycisnąć z pracownika jak najwięcej, ponieważ wedle karkołomnej logiki kapitalizmu zysk firmy stoi ponad prawami do godnej pracy i godnej płacy. Prawa pracownicze, jak widzimy m.in. z częstych ostatnio przykładów wyzysku w supermarketach, nagminnie [są] łamane. Kim jest według obowiązującej dzisiaj wykładni pracownik najemny domagający się swoich praw? Jest on leniem i obibokiem o «zswietyzowanej» mentalności. Roszczeniowy «robot» przeciwstawiany jest

zdołnemu i pracowitemu «biznesmenowi» osiągnięciu sukces dzięki «własnej ciężkiej pracy»” (Rewold 2009: 4).

W tym kontekście czasopismo „Brzask” poświęciło sporo miejsca globalizacji. Choć kapitalizm był przez komunistów uznawany za przeszkodę w budowie państwa socjalistycznego i społeczeństwa komunistycznego, to jednak był – w duchu filozofii marksowskiej – przeszkodą konieczną. Uznany został jednak za system międzynarodowego rozprzestrzeniania się władzy kapitału nad pracą, któremu mogła przeciwstawić się tylko międzynarodowa klasa robotnicza. Transformacja gospodarcza w Polsce oraz innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej była traktowana przez komunistów jako wstęp do dalszych etapów ekspansji imperialistycznego z natury kapitalizmu.

Polityka społeczna państwa

Już w 1991 roku „Brzask” publikował oceny początku przemian w Polsce: „Ludziom pracy zafundowano w czasach postsolidarnościowych obniżenie realnych dochodów o 40%. Bezrobocie osiągnęło 2 miliony ludzi (11%) – bywa, że mąż i żona w jednym dniu są zwalniani z pracy. Dobrze, że nie każda rodzina jest dziesięcioosobowa. Na żywność przeznaczamy 50% swoich dochodów, bywało mniej (Zachód aż 20%). Z pozostałych 50% systematycznie rosną wydatki, energia, woda, węgiel, dojazdy do pracy, czynsze, inflacja nie maleje. Dochody realne z pracy w indywidualnym rolnictwie spadły o 50% i dalej spadają. Są regiony, że bezrobotny chyba do końca życia nim zostanie, a więc charytatywność godna nowej epoki. Przemysł, gospodarka zostały zrujnowane, za tym budżet. Padła całkowicie służba zdrowia, kultura, oświata (...), zamyka żłobki, a przedszkola... Człowiek pracy – robotnik stracił całkowicie poczucie bezpieczeństwa socjalnego, perspektywy jutra. Renciści i emeryci jak żebracy, wypłaty są jałmużną (poniżej minimum biologicznego), a nie zasłużoną i wypracowaną godną, bo opłaconą, rentą lub emeryturą” (Brzask 1991a: 2).

Kilkanaście lat później „Brzask” nadal alarmował, że w konsekwencji zmian wielkie klasy obywateli polskich popadły w nędzę, dotknięte zostały degradacją socjalną i wykluczeniem społecznym. Ponadto pogłębiły się dotychczasowe patologie społeczne i pojawiły się nowe, jak bezrobocie, bezdomność, głód, prostytucja. Odrodziły się stare choroby społeczne, np. gruźlica. Wzrosła kryminalizacja. Rozszerzyły się obszary alkoholizmu i narkomanii (Wiktor 2004: 7). Zwracano uwagę na problemy mieszkaniowe. Centra miast, jak oceniano w 2014 roku, mają służyć przede wszystkim właścicielom kapitału, a człowiek uzależniony od kredytu mieszkaniowego staje się niewolnikiem banku (Redakcja 2014: 1).

Efektom treści i tonu takich wypowiedzi były uchwały i rezolucje KPP publikowane w „Brzasku”, które bezpośrednio odnosiły się do polityki społecznej państwa, jak np. *Stanowisko KPP w sprawie planowanej przez rząd prywatyzacji służby zdrowia i planowanych zmian w kodeksie pracy* (Brzask 2008: 1), *przeciwko uelastycznianiu form zatrudniania, czy przeciwko podniesieniu wieku emerytalnego* (Brzask 2012: 2).

Edukacja młodzieży

Problemy oświaty i edukacji młodzieży stały się jednym z dominujących pól zainteresowań czasopisma „Brzask” pod koniec pierwszej dekady nowego wieku. W jednym z artykułów opublikowanych w 2008 roku Piotr Biełło zwracał uwagę, że obniżenie poziomu edukacji jest wynikiem celowych działań władzy państwowej, a nauka „wkuwania”, a nie myślenia powoduje, że uczniowie nie zadają niewygodnych pytań. W tym samym artykule, z ideologicznej perspektywy komunizmu, autor oceniał – jak je nazwał – „największe problemy ze świadomością młodzieży”. Były to:

- brak świadomości klasowej,
- brak umiejętności rozróżniania podstawowych pojęć politycznych,
- brak precyzji w wyrażaniu się, rozmywanie pojęć, metafizyczny bełkot,
- wiara w Boga, w „zjawiska paranormalne”, w „sferę nadprzyrodzoną”,
- fascynacja wolnym rynkiem, przekonanie o „końcu historii”,
- konsumpcjonizm,
- brak jakiegokolwiek etyki i zanikanie szacunku do drugiego człowieka,
- alienacja młodych ludzi,
- fascynacja skrajną prawicą i (mniej lub bardziej) histeryczny antykomunizm (Biełło 2008a: 4).

W innej publikacji ten sam autor proponował objąć powszechnym obowiązkiem szkolnym wszystkich młodych ludzi od czwartego do osiemnastego roku życia, sformalizowanie zakończenia edukacji w liceum i technikum w postaci egzaminu dojrzałości z 30% progiem punktów decydującym o zdaniu matury, przywrócenie matematyce odpowiednio wysokiej rangi, co chronić miałyby społeczeństwo przed wtórnym analfabetyzmem, naukę samodyscypliny w szkołach i pędu do współzawodnictwa, przeniesienie religii do przykościelnych salek katechetycznych i zaprzestanie finansowania katechetów przez państwo, wprowadzenie takich przedmiotów, jak etyka i edukacja seksualna, zaprzestanie dublowania tematów w gimnazjum i liceum, omawianie na lekcjach biologii teorii Karola Darwina, przywrócenie astronomii do liceum, w nauczaniu historii przedstawianie wydarzeń w jak najszerszym kontekście (ekonomicznym, politycznym, kulturowym), wprowadzenie modelu przekazywania wiedzy ogólnej przez pierwsze lata nauki w liceum, ustalenie przez państwo jednego obowiązkowego podręcznika z danego przedmiotu, wprowadzenie jednolitych, wygodnych, estetycznych i tanich (bo współfinansowanych przez państwo) mundurków szkolnych dla młodzieży w całym kraju. Piotr Biełło zaproponował też podwyższenie zarobków nauczycieli (Biełło 2008b: 4). Jak pisała rok później Beata Karoń: „Nauczycieli (...) zredukowano do roli kiepsko opłacanych, wyzyskiwanych pracowników najemnych” (Karoń 2009: 9).

W 2011 roku KPP opublikowała w „Brzasku” *Stanowisko w sprawie edukacji*. Poświęcono w nim sporo uwagi krytyce niepublicznej edukacji wyższej, gdzie kształcenie odbywa się na niższym poziomie. Ponadto skrytykowane zostały dotychczasowe reformy w oświacie: „Wprowadzona w 1999 roku przez rząd Jerzego Buzka reforma oświaty, oparta na 6-letniej szkole podstawowej, 3-klasowym gimnazjum

i 3-klasowym liceum, rozbijając proces dydaktyczny na trzy zbyt krótkie etapy, spowodowała obniżenie poziomu nauczania. Wprowadzenie nowych egzaminów maturalnych, pomimo obniżenia wymagań, spowodowało znaczący spadek poziomu jej zdawalności. Szkoła zamiast być placówką przyjazną dla ucznia, stała się wylęgarnią patologii i miejscem, gdzie starsi uczniowie dręczą młodszych. Do takiego stanu rzeczy najbardziej przyczyniło się powstanie gimnazjów. Wszystkie zabiegi mające na celu przeszczepienie na polski grunt, modelu szkolnictwa zachodniego – wyrosłego w atmosferze kapitalistycznych stosunków pracy spowodowały, że szkoła stała się placówką podobną w mechanizmie do tzw. wolnego rynku, a więc miejscem, gdzie szacunek do drugiego człowieka jest uczuciem obcym, a powszechnym prawem jest prawo dżungli. Nauczyciele nie stanowią obecnie dla młodzieży wzorca moralnego, którym jako pedagodzy i wychowawcy być powinni. Receptą na te problemy mógłby stać się powrót do modelu szkolnictwa sprawdzonego w Polsce Ludowej, zapewniający młodzieży wykształcenie na wysokim poziomie oraz wychowanie w atmosferze współpracy” („Stanowisko KPP...” 2011: 5).

KPP proponowała też:

- merytoryczną i finansową centralizację oświaty,
- odbudowę systemu szkolnictwa technicznego i zawodowego,
- wykorzystanie spadku liczby uczniów do zmniejszenia liczebności klas i poprawy jakości nauczania,
- traktowanie praw nauczycieli nie jak przywilejów, ale warunku niezbędnego do osiągnięcia dobrych wyników nauczania oraz prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego,
- bezpłatne nauczanie na wszystkich szczeblach,
- wycofanie religii ze szkół („Stanowisko KPP...” 2011: 5).

Polityka zagraniczna i Unia Europejska

W polityce zagranicznej Polski odrzucone zostały jej priorytety. KPP i „Brzask” skrytykowały politykę prowadzoną wobec Rosji, a także politykę ingerencji w wewnętrzne sprawy Ukrainy i popierania w tym państwie prozachodnich sił. Najwięcej miejsca „Brzask” poświęcił jednak polskiej polityce zachodniej, a więc sojuszowi ze Stanami Zjednoczonymi i dążeniom do integracji z Unią Europejską.

Jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej „Brzask” przestrzegał przed unijną dyktaturą, wprowadzeniem euro, które powoduje ubożenie jej mieszkańców i biurokracją (Wachowiak 2003: 12–13). Pięć lat po przystąpieniu Polski do Unii opublikował *Oświadczenie Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów UE*, w którym stwierdzono m.in.: „UE to wybór kapitału. Podejmuje działania korzystne dla monopolu, koncentracji oraz centralizacji kapitału. «Traktat Lizboński» umocnił UE jako imperialistyczny blok gospodarczy i polityczny, skierowany przeciwko interesom pracowników i narodów. Nasila się wyścig zbrojeń, autorytaryzm i represje państwowe. W imię «modernizacji», «konkurencyjności», «przedsiębiorczości» i «elastyczności» nasilają się ataki na prawa pracownicze i związkowe.

Kwestionowane są prawa związkowe takie jak prawo do strajku. Trwają próby zmniejszenia, w związku z kryzysem, liczby dni roboczych i pensji w celu zapewnienia zysków kapitału. Przed robotnikami staje perspektywa pracy bez żadnych praw aż do śmierci. Stosunki pracy przybierają koszmarny charakter. Wydłużenie dnia roboczego, decyzja o 65 godzinnym tygodniu pracy współistnieje z niepełnym zatrudnieniem, bezrobociem i niepewnością zatrudnienia. Konsekwentnie obniżane są płace, emerytury, a podwyższa się wiek emerytalny. Czas pracy dzielony jest na aktywny i nieaktywny, rosną ceny oraz mnożą się nieszczęśliwe wypadki w miejscu pracy. System oświaty, ochrony zdrowia i profilaktyki zostały przekazane wielkiemu kapitałowi. Zmniejsza się liczba małych i średnich gospodarstw rolnych z korzyścią dla wielkich farmerów i grup monopolistycznych. Nasilają się represje państwowe, narasta antykomunizm, rasizm i ksenofobia. Pierwszymi ofiarami nasilenia wyzysku staje się młodzież, kobiety oraz pracujący imigranci. Unia Europejska stanowi filar imperialistycznego nowego porządku i kapitalistycznej globalizacji. Toleruje mordowanie Palestyńczyków przez Izrael. Wspiera ofensywę przeciwko narodom, w szczególności obszaru śródziemnomorskiego, Afryki, Bliskiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej. UE uczestniczy w wyścigu zbrojeń, instalacji «tarczy antyrakietowej», powrocie do dogmatu pierwszego ataku nuklearnego. Uzgadnia swe działania z USA i NATO. Militarizm stanowi element składowy struktury UE” („Oświadczenie Partii...” 2009: 2).

W tym kontekście na początku 2012 roku na łamach „Brzasku” skrytykowana została polska prezydencja w Unii: „polska prezydencja działała na rzecz interesów europejskich monopolii oraz występowała w obronie burżuazyjnego systemu politycznego” – w duchu komunistycznym uznał jej autor Georgios Toussas – deputowany do Parlamentu Europejskiego z ramienia Komunistycznej Partii Grecji (Toussas 2012: 4).

Polityka militarna i NATO

W obszarze polityki militarnej Polski KPP zdecydowanie odrzuciła udział Polski w NATO jako pakcie państw imperialistycznych i wspomagających imperializm. Sprzeciwiała się także budowie tarczy antyrakietowej za ziemiach polskich, co miało być przejawem uzależnienia od Stanów Zjednoczonych i marionetkowego traktowania Polski przez to państwo, a także miało narażać Polskę na niebezpieczeństwo sprowokowanego ataku. KPP potępiła także udział wojsk polskich w operacjach militarnych, jak w Iraku i Afganistanie, które służyć miały mocarstwom imperialistycznym i międzynarodowym koncernom. Przykładem treści i argumentacji w sprzeciwie wobec wojny w Iraku był list do premiera Leszka Millera opublikowany w piśmie „Brzask” w 2003 roku:

Komunistyczna Partia Polski zdecydowanie protestuje przeciwko angażowaniu państwa polskiego w awanturze wojennej USA przeciwko Irakowi, wbrew żywotnym interesom narodowym Polski. (...)

Rząd Polski ochoczo do tej wojny się włączył pod jakże fałszywym i obłudnym hasłem pt. «Wolność dla Iraku», powołując się przy tym na rzekome przyzwolenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, której nigdy nie było. (...)

Rząd, którym Pan kieruje jest rzekomo rządem lewicowym, a angażuje się w jak najbardziej napastniczą wojnę przeciwko Irakowi.

Panie Premierze! Czy słyszał Pan płacz i rozpacz rannych i palonych napalmem przez amerykańskich rycerzy «pokoju» dzieci? (...)

W imię jakich interesów polskich mają ginąć polscy żołnierze na polach pustyni irackiej, tylko po to aby udowodnić amerykańkom, iż rząd polski, zwący się «lewicowym» niczym się nie różni od rządu amerykańskiego, który jest rządem jak najbardziej zaborczym, imperialistycznym. (...) (Sekretariat Krajowego Komitetu 2003: 5).

Podsumowanie

Obszary krytyki państwa w publikacjach czasopisma „Brzask”, które było wydawane przez Komunistyczną Partię Polski pokrywały się z głównymi kierunkami przemian w Polsce po 1989 roku. Najwięcej uwagi redakcja „Brzasku” poświęciła sprawom krajowym, problematyce przemian w systemie politycznym oraz sytuacji gospodarczej i jej przełożeniu na sytuację spauperyzowanej części społeczeństwa polskiego, cierpiącej w wyniku transformacji gospodarczej. Treść i sama argumentacja stosowana przez KPP i „Brzask” miały podłoże ideologiczne, posadowione były w myśli marksistowsko-leninowskiej, przepełnione były nieskładną retoryką minionego okresu, a nade wszystko sentymentem do Polski Ludowej. Pomimo tego, że samo uzasadnienie krytyki kierunków polskiej polityki po 1989 roku miało podłoże tkwiące głęboko w przeszłości, nie należy *a priori* odrzucać jej treści, zwłaszcza w sferze skutków reform. Rozrastające się obszary ubóstwa, brak możliwości zaspokajania potrzeb materialnych i ograniczony dostęp do edukacji i dóbr kultury, rosnące poczucie niesprawiedliwości, powodować mogą w przyszłości kierowanie się wyborców ku ugrupowaniom populistycznym, albo sympatyzowanie z grupami fundamentalistycznymi lub ekstremistycznymi. Wsłuchiwanie się w krytykę płynącą ze strony marginalnych ugrupowań politycznych, nawet w krytykę przepełnioną infantyлизmem i brakami w obiektywizmie czynionych ocen, nie powinno być traktowane jako bezcelowe. Jest ona bowiem odzwierciedleniem specyficznych sposobów myślenia grup społecznych. Ich zrozumienie służyć powinno rozwiązywaniu konfliktów społecznych jeszcze przed fazą ich ujawnienia.

Bibliografia

- Berlin Isaiah. 1994. *Cztery eseje o wolności*. Hanna Bartoszewicz et al. (przeł.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Biełło Piotr. 2008a. „Problemy młodych ludzi”. *Brzask* (1.187).
- Biełło Piotr. 2008b. „Co z tą edukacją?”. *Brzask* (2.188).

- Brzask*. 1991a (10).
- Brzask*. 1991b (2).
- Brzask*. 2008 (7.192).
- Brzask*. 2012 (1.228).
- Ceklarz Adam. 2005. „Dyskusja nad książką Mieczysława Rakowskiego w Uniwersytecie Wrocławskim”. *Brzask* (1.160).
- Chmiel Tadeusz. 1994. „Coście zrobili”. *Brzask* (2.33).
- Chwedoruk Rafał. 2008. Idee w społecznej próżni – fenomen rewitalizacji idei skrajnej lewicy w Polsce XX wieku. W *Kontynuacja i nowatorstwo w świecie współczesnych idei*. Magdalena Mikołajczyk, Michał Śliwa (red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Jaśkiewicz Antoni. 2004. „Kurs na degenerację państwa i narodu polskiego”. *Brzask* (11–12.159).
- Karoń Beata. 2009. „Oświata w III RP”. *Brzask* (5–6.201).
- Malendowicz Paweł. 2006. *Ultralewica a współczesność. Idee, programy, praktyka*. Piła: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica.
- MP. 2011. „Pokaż im palec”. *Brzask* (2.217).
- „Oświadczenie Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów UE”. 2009. *Brzask* (5–6.201).
- „Program Komunistycznej Partii Polski”. 2002. Dąbrowa Górnicza. [29.09.2015]. <http://www.kompol.org/>.
- Redakcja. 2014. „Ćwierćwiecze deformacji”. *Brzask* (1.250).
- Rewold Jurij. 2009. „Dwadzieścia lat kapitalizmu w Polsce”. *Brzask* (5–6.201).
- Sekretariat Krajowego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Polski. 2003. „List do Premiera RP L. Millera”, Dąbrowa Górnicza, 24 marca 2003 roku. *Brzask* (5).
- „Stanowisko KPP w sprawie edukacji”. 2011. *Brzask* (4.219).
- „Stanowisko Organizacji Komunistycznej Partii Polski w Bytomiu przyjęte na zebraniu w dniu 11.12.2004 r. «Prywatyzacja – droga na dno, do niebytu»”. 2005. *Brzask* (1.160).
- „Statut Komunistycznej Partii Polski”. 2002. Dąbrowa Górnicza. [27.12.2004]. <http://www.kompol.org/>.
- Toussas Georgios. 2012. „Ocena polskiej prezydencji w UE”. *Brzask* (1.228).
- Wachowiak Stefan. 2003. „Unii Europejskiej – nie”. *Brzask* (5).
- Wiktor Zbigniew. 2004. „Polska po 15 latach kontrrewolucji”. *Brzask* (11–12.159).
- Winnex Jan. 2005. „Uwaga faszyzm nadchodzi?”. *Brzask* (2.161).
- „Wybory, parlament i demokracja na Kubie (odpowiedź Ambasady Kuby na pytanie redakcji o ordynację wyborczą)”. 2008. *Brzask* (3.189).

Areas of criticism of the state in communistic press in the years 1991–2015 (example of the periodical „Brzask”)

Abstract

Communist Part of Poland (KPP) was formed in 2002 yet stems from the Polish Communists' Union "Proletariat" which functioned in the 1990s. The official party newspaper (first of the ZKP and later of KPP) was the periodical "Brzask" ("Dawn"). As a communist paper, it rejected political transformations in Poland, its causes, substance and effects. Criticism of the state featured was concerned with democracy, political elites, Church and religion, market economy

and globalization of funds, social policy of the state, education, foreign policy and European Union, military policy and NATO. Defining those areas was possible due to longitudinal study, as well as quantity and quality analysis of press content.

Key words: Communist Part of Poland, Brzask, party programs, political system, state